

każdy osobiście się ogranicza w rozchodach nadzwyczajnie, cierpi wskutek tego przemysł i handel. Przyczyną braku wszelkiego surowca kępuje warszaty. Słabsze jednostki z pośród rzemiosła, żyjące dotąd z codziennego zarobku, popadają w nędzę. Do tego dochodzą całe szeregi t. zw. »rezerwistek«. Są to żony po żołnierzach, będących w rosyjskiej służbie wojskowej, po większej części liczną bardzo otoczone rodziną. Kobiety te od września nie pobierają znikąd żadnego wynagrodzenia, panuje więc wśród nich nędza. Nie lepszego losu zaznają rodziny urzędników rosyjskich, o ile które z nich nie usunęły się zawczasu w głąb Rosyi.

Sfery zamożniejsze po miastach terror wojenny wypędził częściowo do rodzin w głąb kraju zamieszkałych, częściowo do Warszawy, a wreszcie są internowane za granicą. Pozostali wiodą trudny żywot i jeszcze mają obowiązek myślenia o nędzy wśród ludności. Obywatelstwo wiejskie, nawet w powiatach wolnych od bitew, codziennie żywi biedną ludność wędrującą z powiatów wojną zniszczonych, jak Łódzkie, Łowickie, Sochaczewskie i t. d.

Jeżeli się zwąży, że obywatele ci, prócz tego powoływani są przez komitet do ciągłych składek na kuchnie itp., niektórzy mają liczne załogi wojskowe, to nie do pozazdroszczenia jest los ich, a i tych małorolnych gospodarzy, którzy również muszą tłumy »bezdomnych« nocować, żywić, napelniać tlomoczki ich i to niemal codziennie.

O 10^{1/2}, w poniedziałek 15 wyjechaliśmy w południe do Włocławka, stolicy Kujaw, do Grzymiszewa, majątku prezesa Towarzystwa rolniczego w gubernii kaliskiej, p. Puławskiego, który podjął się utworzenia komitetu na pow. koniński i słupski, ustanawiając jako prezesa p. Witolda Karczewskiego z Cienina pod Słupcą. Po południu przejeżdżamy przez Turę, bardzo schludne miasteczko, zamieszkałe przeważnie przez małych tkaczy, dostarczających swe wyroby do wielkich fabryk w Łodzi. A że fabryki łódzkie stoją, więc znaczna część ludności w Turku w bezrobociu. Stąd do wielu domów zakradła się nędza. W małym tem miasteczku wydaje się do 200 obiadów dziennie. Zostawiamy na te obiady 500 rubli p. Kozuchowskiemu w Brudzinie, która to miejscowość tuż pod Turkiem leży i dla tego dotarliśmy tamdotąd z łatwością. Wieczorem przez Koło dotarliśmy już późnym wieczorem do Dzierzbic pod Kłodawą, majątku p. Walewskiego. Sama okolica Kłodawy ucierpiała jak wszystkie inne głównie od przemarszu wojsk i cierpi dalej od ustawicznych liczących przejść »suckinierów« łódzkich, których z wórczkami na plecach, wyciągających ręce, spotyka się przed dworem po kilku na raz. Pan Walewski podjął się utworzyć komitet na powiat kumowski, część graniczącą z Kłodawą. Pozostawiamy mu podobnie jak poprzednim panom, odnośnie upoważnienie, potrzebne do wylegitymowania się władzom, że działają w naszym imieniu i odjeżdżamy dnia następnego do Włocławka.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Co tam słyhać w świecie

Samorząd miejski w Królestwie Polskiem.

Z Petersburga donosi półurzędowe »Telegraficzne Biuro Wolfa«, że car zatwierdził uchwałę rady ministrów, rozszerzającą ustawę o samorządzie miejskim z dnia 24 czerwca 1892 r. na miasta Królestwa Polskiego. Jak wiadomo, rosyjska rada państwa odrzuciła w początkach r. z. projekt samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego z tego powodu, że projekt ten wprowadził język polski w rozprawach rad miejskich. Już wówczas przypuszczano, że projekt samorządu wprowadzony będzie z pominięciem dumy i rady państwa na mocy specjalnego rozporządzenia cesarskiego.

W ten sposób wyjaśnia się też wiadomość, którą przed niedawnym czasem za jednym z dzienników bukareszteńskich powtórzyły gazety, jakoby car ogłosił miastu autonomię Królestwa Polskiego. Nie chodziło wiodocznie o autonomię, lecz o samorząd miejski.

Pomoc Polonii amerykańskiej.

Pokwitowanie telegraficzne Centralnego Komitetu ratunkowego w Szwajcaryi z dnia 10 marca 1915 brzmi: »Stanisław Osada, sekretarz P. C. K. R. w Chicago.

Otrzymałmy dwieście tysięcy franków (200 000 fr.) z Nowego Jorku i sto ośm tysięcy dwieście trzydzieści (108 230) od Polskiej Rady Narodowej (w Ameryce). Serdeczne dzięki. Czekamy na wieści od Was. Sienkiewicz. Osuchowski.

Urodziny w rodzinie cesarskiej.

Następczyni tronu powiła w środę po południu córeczkę.

Wojna.

Wiadomości urzędowe z pola walk.

Główna kwatera, 6. kwietnia (W. T. B.). Z

zachodniego pola walki. Francuzi są od wczoraj pomiędzy Mazą a Mozela nadzwyczaj czynni. Z wielkimi siłami i liczną artylerią atakowali na północ-wschód, wschód i południe-wschód od Verdun, jako też pod Ailly, Apremont, Flirey i na północ-zachód od Pont - a - Mousson. Na północ-wschód i na wschód od Verdun ataki wskutek naszego ognia wogóle się nie rozwinęły, na południe-wschód od Verdun zostały odparte. Na wschodnim skraju wzgórz nad Mazą udało się nieprzyjacielowi usadzić przejściowo w małej części naszego przedniego rowu strzeleckiego, zwał w nocy został znowu wyparty. — Walka w okolicy Ailly i Apremont toczyła się w nocy bez żadnej korzyści dla przeciwnika. Zacięcie walczone w okolicy Flirey; kilkakrotne ataki francuzkie tamte zostały odparte. — Na zachód od Księżego lasu zламаł się silny atak nieprzyjacielski na północ od drogi Flirey - Pont - a - Mousson.

Mimo wielkich strat, jakie przeciwnik poniósł w tych walkach, trzeba z nowego podziału jego sił wnioskować, iż ponawiać będzie tu swoje ataki, ponieważ wszelkie jego wysiłki w Szampanii okazały się bezskuteczne.

Z wschodniego pola walki. Ataki rosyjskie na wschód i na południe od Kalwaryi, jako też na wschód od Augustowa były bezskuteczne. Zresztą położenie na wschodzie bez zmiany.

Naczelne dowództwo armii.

Główna kwatera, 7. kwietnia przed poł. (W. T. B.). Z zachodniego pola walki. Miejscowość Drie Grachten, zajęta przez nas onegdaj, którą nieprzyjacielci ciężkim ogniem artyleryjskim i minami zburlży, została z tego powodu wczoraj wieczorem przez nas opuszczona. — W Argonach zламаł się atak w ogniu naszych strzelców. — Na północ-wschód od Verdun dotarł atak francuzki tylko do naszych przednich pozycji. Na wschód i na południe-wschód od Verdun nie powiodły się ataki przeciwnika, z olbrzymimi dla niego stratami. — Przy wzgórzu Combres zostały dwa francuzkie bataliony przez nasz ogień zniszczone. — Pod Ailly przeszły nasze wojska do kontrataku i odrzuciły nieprzyjaciela w jego dawniejsze pozycje. — Także pod Apremont nie miał nieprzyjaciel powódzenia. — Również pod Flirey nie udaly się francuzkie ataki. — Liczni polegli pokrywają pole przed naszym frontem, a ich liczba powiększa się jeszcze przez to, że Francuzi swych poległych w rowach strzeleckich wyrzucają na front przed swoje pozycje.

Na zachodnim skraju Księżego lasu odparł jeden z naszych batalionów w walce na bagnety silne oddziały 13. pułku francuzkiego. — Przy Hartmannswellerkopf toczy się walka od wczoraj po południu mimo śnieży.

Z wschodniego pola walki. Przy ataku na teren rosyjski w kierunku Andrzejewa, 30 kilometrów na południe-wschód od Kłajpedy, zniszczyła nasza kawaleria rosyjski batalion, z którego komendant, 5 oficerów i 360 chłopów wziętych zostało do niewoli, 120 poległo i 150 zostało ciężko rannych. Drugi batalion rosyjski, zdążający ku pomocy, został odparty. Myśmy mieli 6 poległych. — Rosyjskie ataki na wschód i na południe od Kalwaryi, jako też na nasze pozycje na wschód od Augustowa, zostały odparte. Zresztą nie wydarzyło się na wschodnim polu walki nic ważniejszego.

Naczelne dowództwo armii.

Główna kwatera, 8. kwietnia przed poł. (W. T. B.). Z zachodniego pola walki. Walki pomiędzy Mazą a Mozela trwają dalej. Na równinie Woewre, na wschód i na południe-wschód od Verdun spełży wszystkie ataki francuzkie na niczem. — Ze wzgórz Combres zostały nieprzyjacielskie oddziały, które w niektórych miejscach wtargnęły pomiędzy nasze przednie rowy, w kontrataku wyparte. — Bataliony nieprzyjacielskie, nacierające w lesie Selouse, na północ od St. Mihiel, na nasze pozycje zostały z wielkimi stratami dla siebie odparte. — W lesie pod Ailly toczy się znowu zacięcie walki. — W lesie na zachód od Apremont ścigają nasze wojska nieprzyjaciela, który je bezskutecznie atakował. — Cztery ataki na nasze pozycje na północ od Flirey, jako też dwa ataki wieczorne na zachód Księżego lasu zламаły się z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela w naszym ogniu. Trzy nocne francuzkie ataki w Księżym lesie nie powiodły się.

Ogólna strata Francuzów na całym froncie była znowu nadzwyczaj wielka, a przytem bez najmniejszego dla nich skutku.

W okolicy Rethel został nieprzyjacielski statek napowietrzny, który przybywał z Paryża, zmuszony do wylądowania. Naczelnik jego oświadczył, iż o stratach francuzkich w walce w Szampanii w Paryżu nic jeszcze nie przedostało się do publicznej wiadomości. — Walki przy Hartmannswellerkopf toczą się jeszcze dalej.

Z wschodniego pola walki. Na wschodnim polu walki nie wydarzyło się nic ważniejszego. Powietrze jest liche. Drogi w państwie rosyjskiem są na razie bez gruntu.

Naczelne dowództwo armii.

Zatonięcie niemieckiej łodzi podwodnej.

Berlin, 7. kwietnia. (W. T. B.) Łódź podwodna

o U 29c nie powróciła dotychczas ze swej ostatniej wyprawy. Według ogłoszenia angielskiej admiralicyi z dnia 26 marca zatonała łódź z całą swoją załogą. Należy więc uważać ją za straconą.

Zastępca szefa sztabu admiralicyi podp. Behncke.

Wiadomości z austriackiego sztabu generalnego.

Wiedeń, 6. kwietnia. (W. T. B.) Urzędowo donoszą: Walki w Karpatach przybierają coraz więcej na rozległość. Na wzgórzach na wschód doliny Laborca zdobyły wczoraj wojska niemieckie i nasze silne pozycje Rosyan i zabraly przytem 5040 chłopów do niewoli. W przylegających odcinkach zostało kilka gwałtownych ataków krwawo odpartych z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela, przytem zabrano dalszych 2530 chłopów do niewoli.

W południowo-wschodniej Galicyi nie udało się nocny atak nieprzyjacielski na północ-wschód od Olyni. — Przy ataku, który przeciwnik próbował wykonać 4 kwietnia na południe-zachód od Usze — Biskupie na południowy brzeg Dajestru, zostały 2 bataliony rosyjskiego pułku piechoty Aleksander zniszczone.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Höfer, feldmarszałek-lejtnant.

Wiedeń, 7. kwietnia. (W. T. B.) Urzędowo donoszą: Na froncie w Karpatach trwają walki dalej; liczba wziętych do niewoli jeńców na wzgórzach na zachód od doliny Laborca powiększyła się o dalszych 930 chłopów. W walkach zdobyto także 2 armaty i 7 karabinów maszynowych, i wiele materiału wojennego, w tem przeszło 5000 karabinów. — W południowo-wschodniej Galicyi toczyła się tylko miejscami walka artyleryjska. — W zachodniej Galicyi w Polsce rosyjskiej żadne zmiany. — Na południowym polu walki odpowiedziano na ostrzeliwanie otwartego miasta Orsowy krótkimi bombardowaniami Belgradu.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hofer, feldmarszałek-lejtnant.

O położeniu wojennym na wschodnim polu walki

pisze »Dz. Pozn.«, co następuje:

Obecny rozkład zdobyczy względnie ubytków terańskich obu stron tak się przedstawia: Z Galicyi obejmującej 78500 kwadratowych kilometrów, znajdują się w posiadaniu armii austro-węgierskiej w całości następujące powiaty: Nowy Sącz, Limanowa, Nowy Targ, Mysienice, Wadowice, Żywiec, Biała, Carzanów, Kraków, Podgórze, Wieliczka, Bochnia, Brzesko, Pecznizyn i Kosów; dalej powiat Grybów niemal cały, z kolomyjskiego i bohorodczanńskiego mniejszej połowy, a nadwórniańskiego cztery piąte, z powiatów kaluskiego, dolńskiego i stryjskiego mniejsze części, a z powiatów turczańskiego i liskiego pasy graniczne. Cały ten obszar obejmuje około 16500 kwadratowych kilometrów, tak, że mniejszej 52000 kwadratowych kilometrów znajduje się chwilowo w rękach rosyjskich.

Z 10 gubernii Królestwa, których obszar łączy, a więc całego Królestwa, wynosi 126950 kwadratowych kilometrów, zajęte są przez armie sprzymierzone: gubernie kaliska i piotrkowska niemal w całości, bo z piotrkowskiej jest w rękach Rosyan tylko strawek mały na wschód od Tomaszowa, dalej gubernie warszawska, kielecka i suwalska niemal w połowie, plocka w jednej trzeciej, łomżyńska w jednej czwartej, a radomska w jednej dziesiątej. Dwie tylko gubernie w całości jeszcze położone są po za frontem rosyjskim, Lubelska i siedlecka. Cały obszar Królestwa, zajęty przez armie niemieckie i austriackie, obejmuje mniejszej 52000 kwadratowych kilometrów, czyli mniejszej dwie piąte Królestwa. Teren niemiecki czyli pruski jest w tej chwili zupełnie już wolny od inwazyi nieprzyjacielskiej.

Co nam przyniosą najbliższe dni i tygodnie, trudno przewidzieć. Straszliwe zmaganie się na ziemi polskiej do tej chwili, jak się zdaje, nie doszło jeszcze do punktu najwyższego. Na obszarze przeszło 100 000 kwadratowych kilometrów wiosna tegoroczna będzie smutną i ponurą, nie uszy bajnych, zwykle zieloniejących ozimiami łąk.

Austriacy generalowie wzięci do niewoli w Przemyślu

według urzędowego doniesienia rosyjskiego sztabu głównego, są następujący: Kusmanek, komendant twierdzy, szef 23. dywizyi honorów feldmarszałek-lejtnant Aspał Tamasi, feldmarszałekowie-lejtnanci Karol Welendorfer, Wilhelm Nikl, general-majorowie Alfred Weber, Rudolf Seide, Artur Kaltnecker, Jerzy Komma, Fryderyk Kloiber. (K. K.)

Walka 5 milionów żołnierzy na froncie zachodnim.

»Zeit« donosi za dziennikami holenderskimi, iż na zachodnim froncie bojowym walczy obecnie z sobą przeszło pięć milionów żołnierzy. Według informacyi, zasięgniętych przez korespondentów gazet holenderskich z głównej francuzkiej kwatery prasowej, posiadają

Nancy na
ry, oprócz
kani rozp
Buda
deat wojer
go pola w
Ea w pow
i przema
sile statki
taka. Te
Jedna z n
na i spad
stala zbur
trwa dost
stro-węgie
Rosy
Berlin
ssa: Uka
oznacza w
pa. Rekr
ki, przydz
U
Pary
rapdow z
dnymi uw
od Verdun
gd, które
południe
Ailly i w
bycay i z
La Pretre
dnia jest
Woewre r
południe-
który słu
brygada,
komendy.
tu i wzię
Wie
iz dwa a
które we
Wiener T
morsu po
Lon
donosi:
na wysok
została z
Lon
donoszą:
men: zol
ludzi uto
Stra
Rot
z pl
Najw
ga, zryw
zwycięz
dzień s
Synem
wodę i
tylko, a
ry swia
wiem t
bie, Oj
jedno s
na ziem
są. Jes
decywo
świadec
dczył o
zego, n
Gd
go szal
czniow
przysze
Pokój
bok. V
Pana.
Mnie p

Wojny na zachodnim teatrze wojny 2,380,000 żołnierzy, oprócz tego 500,000 rezerw, Francuzi zaś z Anglikami rozporządzają razem siłą 2,700,000 ludzi.

Walka w powietrzu.

Budapeszt, 6. kwietnia. (W. T. B.). Korespondent wojenny „Az Est” donosi z północno-wschodniej części walki, co następuje: Wczoraj odbyła się walka w powietrzu pomiędzy dwoma austro-węgierskimi i trzema rosyjskimi statkami napowietrznymi. Rosyjskie statki napowietrzne ścigały austro-węgierskiego lotnika. Ten ostatni rzucił bomby na ścigających go. Jeden z maszyn rosyjskich została przez bombę trafiona i spadła z wysokości 1500 metrów. Maszyna została zburzona. Drugie dwa rosyjskie statki napowietrzne dostały się pod wiatr przeciwny i spadły. Austro-węgierski lotnik uszedł cało.

Rosja powołuje rocznik 1916 pod broń.

Berliński „Lok. Anz.” pisze: Z Petersburga donosi: Ukaz cara powołuje pod broń rocznik 1916, co oznacza wzmocnienie armii rosyjskiej o 585.000 chłopa. Rekruci, wybrani przed 6 miesiącami do marynarki, przydzieleni zostali do armii lądowej.

Urzędowe wiadomości francuskie.

Paryż, 7 kwietnia. (W. T. B.). Sprawozdanie urzędowe z wczoraj wieczora: Dzień zapisał się go-dnymi uwagami postępnymi z naszej strony. Na wschód od Verdun zajęliśmy wieś Gussain Ville i grzebienie gór, które dominują nad biegiem rzeki Orne. Dalej na południe postąpiliśmy w kierunku Maizeray. W lesie Alilly i w lesie Brulo utrzymaliśmy się przy naszej zdobytych i zdobyliśmy nowe rowy strzeleckie. W lesie Le Pretre zrobiliśmy nowe postępy. Według opowiadania jeńców podczas ostatnich ataków w południowym Woivre rozbito sześć batalionów, jeden po drugim. Na południe-wschód od Hartmannsweiler zajęliśmy szczyt, który służył niemieckiemu pułkownikowi, dowodzącemu wygadą, podczas bitwy dnia 26 marca za posterunek komendy. Postąpiliśmy naprzód z drugiej strony szczytu i wzięliśmy jeńców.

Zaostrzone walki na morzu.

Wiedeń, 6 kwietnia. „Tägl. Rundschau” donosi, iż dwa angielskie parowce frachtowe z linii Harwich, które w wtorek wypłynęły ze Scherness, wedle „Neue Wiener Tagebl.” zaginęły i zostały prawdopodobnie na morzu północnym storpedowane.

London, 6 kwietnia. (W. T. B.). Biuro Reutersa donosi: Parowiec angielski „Northland” został wczoraj na wysokości Beachy Head ugodzony torpedą. Załoga została uratowana.

London, 6 kwietnia. (W. T. B.). „Central News” donosi: Angielski parowiec węglowy „City of Bremen” został pod Landend torpedowany i zatonął; 4 ludzi utonęło.

Straty okrętów angielskich w marcu.

Rotterdam, 6 kwietnia. Angielskie ministerstwo

handlu donosi, iż w marcu zginęło 33 angielskich okrętów handlowych o pojemności ogółem 61.382 ton. Z tych 26 o pojemności 49.449 ton zatopionych zostało przez niemieckie okręty wojenne. Jeden okręt o 115 tonach pojemności wpadł na minę i zatonął. Z zagłowców zatonęło 25 o 8110 tonach pojemności. Ogółem utonęło 261 chłopca.

Zaginione okręty.

London, 7 kwietnia. (W. T. B.). „Daily Telegraph” donosi z Nowego Jorku: Wskutek gwałtownego wichru, szalejącego od soboty nad wybrzeżem Atlantyku, zaginęło około 60 okrętów, między innymi parowiec holenderski „Prinz Maurits”. Parowiec „Edward Luckenbach” z Nowego Jorku zatonął z 16 ludźmi załogi.

Akcja floty angielskiej.

Amsterdam, 7 kwietnia. (W. T. B.). Do dziennika „Tijde” donoszą ze Słuis: W poniedziałek widziano przez cały dzień angielskie okręty wojenne. Niemcy rekognoskowali za pomocą aeroplanów. Wieczorem około godz. pół do 7 rozpoczęły dwa krążowniki ogień na przystani, prawdopodobnie też na fabryki koksowe, atoli dały tylko kilka strzałów. Niemcy odpowiadali z baterii nadbrzeżnych całą godzinę ogniem gwałtownym.

Nowa broń angielska.

Berlin, 7 kwietnia. (W. T. B.). Według „Hamb. Nachrichten” nową angielską bronią są kolowce motorowe, do których po lewej stronie przyczepiono małe wózki z płytą ochronną oraz karabin maszynowy. W dniu 15 maja posiadac będą Anglicy 1200 tego rodzaju kolowców.

Walki o Dardanele.

Berlin, 6 kwietnia. (W. T. B.). Na azyatyckim wybrzeżu Dardaneli zostało, jak donosi „Voss. Ztg.” za „Giornale d'Italie”, wylądowanych 1800 chłopca wojsk angielsko-francuskich. W nocy napadli ich podobno Turcy i wybili co do jednego.

Ameryka żąda wynagrodzenia.

W Waszyngtonie ogłoszono notę wyslaną do Niemiec w sprawie zatopienia okrętu William F. Frey. Nota wyluszcza prawne stanowisko i stwierdza szkodę na 228,000 dolarów, których zapłacenia Ameryka żąda od Niemiec. („Lokal-Anzeiger”).

Z bliska i z daleka.

— **Racibórz.** Tutejsza izba karna skazała 70-letnią staruszkę, Franciszkę Lasinkę z Górczycy, pow. kozielski, na 6 miesięcy więzienia za fałszywą denuncjację. Oskarżona wielokrotnie już poprzednio karana, zadennuncjowała swoją sąsiadkę o kradzież większej kwoty pieniężnej z jej pomieszkania, co się przez zeznania świadków okazało fałszem.

wiedziawszy, tchnął na nich i rzekł im: Weźmijcie Ducha świętego. Których odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a których zatrzymacie, są zatrzymane. A Tomasz, jeden z dwanaście, którego zowią Dydimus (bliźniak), nie był z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Mówili mu tedy drudzy uczniowie: Widzieliśmy Pana. A on im rzekł: Jeśli nie ujrzę w ręku Jego przebicia gwóźdź i nie włożę ręki mojej w bok Jego, nie uwierzę. A po ośmiu dni byli zasie uczniowie Jego w domu i Tomasz z nimi. Przyszedł Jezus drzwiami zamkniętymi i stanął w pośrodku i rzekł: Pokój wam. Potem rzekł Tomaszowi: Włóż sam palec twój, a oglądaj ręce Moje, i ściągnij rękę twoją, a włoż w bok Mój: a nie bądź niewiernym, ale wiernym. Odpowiedział Tomasz i rzekł Mu: Pan mój i Bóg mój. Powiedział mu Jezus: Iżes mnie ujrział, Tomaszu, uwierzyłeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. Wielec i innych znaków uczynił Jezus przed oczyma uczniów Swoich, które nie są w tych księgach napisane. A te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystus Syn Boży, a iżbyście wierząc żywot mieli w Imię Jego.

Nauka.

Pan Jezus po pierwszym swoim zmartwychwstaniu ukazał się Apostołom na wieczór tego dnia, w którym zmartwychwstał, w pierwszy dzień po szabasie, podług naszej chrześcijańskiej rachuby, w niedzielę na wieczór, w dzień później przez Apostołów przeznaczony na dzień święty, który Bóg przykazuje ludziom zachowywać: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.” Co chciał Zbawiciel przez te słowa powiedzieć: „Pokój wam?” Przez to chciał powiedzieć, że po-

— Na bezdomnych rodaków złożyli w dalszym ciągu na nasze ręce pp.: pewne dziewczęta z Pogrzebienia 5 mk., K. P. z nad Cyny 5 mk., stary weteran z Bienkowiec 5 mk. Z pozostałymi w redakcji 170 mk. Ogółem złożyło na nasze ręce 2370 mk., z których 2200 mk. już wysłane, pozostało w naszym posiadaniu 170 mk. O dalsze datki na ten cel gorąco prosimy.

— **Kontrolki wiosenne** w obwodzie raciborskim rozpoczynają się w **czwartek 15 b. m.** Niechaj każdy się przekona z plakatów wywieszonych na słupach w mieście i w urzędach gmin, kiedy i gdzie musi się stawić, aby nie narażać się na karę. W kontrolkach biorą także udział wszyscy rekruci, wybrani do wojska w r. 1914 i 1915, o ile już nie otrzymali rozkazu do stawienia się do wojska.

— **Roboty polne w niedziele i święta.** Najprzew. książe-biskup wrocławski dr. Bertram wydał rozporządzenie, zezwalające z powodu wojny na wykonywanie robót polnych przy zasiewach wiosennych w razie konieczności także w niedziele i święta. Rolnicy, którzy będą z tego pozwolenia korzystali, powinni jednakowoż przed rozpoczęciem pracy nie ominąć mszy św., a w pierwsze święto Zielonych Świątek i w Boże Ciało całkowicie powstrzymać się od pracy.

NOWINKI.

— **Skradziony wóz z winem.** W Berlinie w sobotę przed południem dokonano śmiałej kradzieży w centrum miasta na ulicy. Handel win Fryderyka Wallberga przy Müozstr. wysłał woźnicę z wozem, na którym znajdowało się 3000 butelek wina. Na narożniku ulic Kaiser Wilhelm i Spandauerstr. woźnica zszedł z wozu i wstąpił do restauracji. Gdy wrócił, nie było wozu ani koni. Późnym wieczorem znaleziono wóz i konie na narożniku Kniprode i Elbingerstr., lecz wina na wozie już nie było.

NADESŁANO.

— **Kino-Metropol.** Zwracamy uwagę na piękny program w Kino-Metropol.

Ceny targowe w Raciborzu.

z dnia 8-go kwietnia 1915 r.

	(za 100 kilo)	CO.00	00.00 M
Pszonica		00.00	00.00
Zyto		00.00	00.00
Jęczmień		00.00	00.00
Owies		00.07	00.00
Ziemiałki	za 50 kilo (1 centnar)	4.25	3.80
Siano		00.00	00.00
Słoma długa (100 kl.)		0.00	0.00
Słoma krótka i prasow.		5.00	—5.00
Masło do jedzenia za funt		1.80	—1.70
Masło stołowe		1.90	—1.80
Jaja mendeł (15 sztuk)		1.30	—1.20

Dowóz był średni.

— **Za ogłoszenia redakcja nie przejmuje żadnej odpowiedzialności.**

dnawszy przez swoją mękę ludzi z Bogiem, przywrócił im spokój duszy, spokojność sumienia, jakiej każdy używa, co przez zasługi meki Jezusa dostępuje odpuszczenia popełnionych grzechów. Takiego to spokoju życzy Zbawiciel swoim Apostołom i wszystkim w Niego wierzącym.

Dla czego pokazywał Pan Jezus uczniom swoim nogi i ręce? To czynił dla tego, aby ich ślabych w wierze tym bardziej przekonał, że On jest ten sam, którego Żydzi ukrzyżowali, a nie żadne widmo.

Co to za moc dał Zbawiciel Apostołom, i czy tylko im samym? W ogólności Jezus Chrystus zlał na Apostołów tę samą moc, jaką sam odebrał od Ojca niebieskiego, moc nauczania ludzi; a w szczególności dał im władzę odpuszczania, albo zatrzymywania ludziom grzechów, jakie po chrzcie świętym popełniają. Te zaś władzę nie sami tylko Apostołowie mieli posiadać, ale mieli ją przelewać na swoich następców Biskupów; ci znowu na swoich współpracowników innych kapłanów; co też uczynili, i podziś dzień Biskupi czynią.

Jakie to grzechy mają Apostołowie lub ich następcy odpuszczać, a jakie zatrzymywać? Wszystkie grzechy mogą być odpuszczone, byle tylko ci, co je popełnili, szczerze uznają, żalowali za nie serdecznie, i mocne uczyniwszy przedsięwzięcie poprawy, ze skrupułą prawdziwą ich się wyspowiadali.

Czy powątpiewanie Tomasza o zmartwychwstaniu Zbawiciela było wielkie? Tak jest. Chrystus przed swoją śmiercią przepowiedział był przecie, że trzeciego dnia zmartwychwstanie. Zmartwychwstał, bo i Anioł niewiastom był powiedział, i Piotr święty i Maryja Magdalena widzieli Go, i owi dwaj uczniowie idący do Emaus, i zebrani razem Apostołowie. Ci wszyscy powiadali Tomaszowi, że widzieli Pana, że im ręce i nogi pokazywał, a jednakże nie chciał uwierzyć, i dopiero gdy sam własnymi rękoma dotknął się ran Zbawicielowych, zawołał: „Pan mój i Bóg mój.” Wiara więc tych, co na słowa Apostołów uwierzyli, większa była, aniżeli Tomasza. Błogosławieni, co nie widzieli, a uwierzyli. O taką i my mocną starajmy się wiarę, a i o nas będzie można powiedzieć: Błogosławieni,

Na I. niedzielę po Wielkanocy (czyli »Niedzielę Białą«).

Lekcja

z pierwszego listu św. Jana, rozdz. 5, wiersz 4—10.

Najmilsi! Wszystko, co się narodziło z Boga, zwycięża świat: a to jest zwycięstwo, które zwycięża świat, wiara nasza. Któż jest, co zwycięża świat, jedno który, wierzy, iż Jezus jest Synem Bożym? Ten jest, który przyszedł przez wodę i krew, Jezus Chrystus: nie w wodzie tylko, ale w wodzie i krwi. A Duch jest, który świadczy, iż Chrystus jest prawda. Albowiem trzej są, którzy świadectwo dają na niebie, Ojciec, Słowo i Duch święty: a ci trzej jedno są. A trzej są, którzy świadectwo dają na ziemi: Duch i woda i krew, a ci trzej jedno są. Jeśli świadectwo ludzkie przyjmujemy, świadectwo Boże, które większe jest, iż świadectwo Boże, które większe jest, iż świadectwo Boże, ma świadectwo Boże w sobie.

Ewangelia

św. Jana, rozdział 20, wiersz 19—31.

Gdy tedy był wieczór dnia onego pierwszego szabatu, a drzwi były zamknięte, kiedy uczniowie byli zgromadzeni dla bojaźni żydów, przyszedł Jezus i stanął w pośrodku i rzekł im: Pokój wam. A to rzekłszy, ukazał im ręce i bok. Uradowali się tedy uczniowie, ujrzawszy Pana. Rzekł im tedy zasie: Pokój wam. Jako Mnie posłał Ojciec, i ja Was posyłam. To po-

Lekarz-dentysta C. Block

(lekarz na zęby)
Racibórz, ul. Dworcowa — (w domu Oberschl. Credit-Veroin)
Sztuczne zęby, plombę, rwanie zębów z uspieniem działają.

Teatr Metropol

Hotel Stadt Wien
Telefon 427.

Od soboty 10 do wtorku 13 kwietnia
Pierwszorzędny program

Sluza,

romans nadzwyczaj zajmujący, przytem wspaniale wykonana technika.
Nadzwyczajny dodatek:

Najnowsze z wojny

i piękny dalszy program.
Natura, sport, humor, dramat.

W przygotowaniu:
Dzieci kapitana Granta.

Rychłe kartofle do sadzenia,

około 200 cent. (Frührose i Kaiserkrone), są z polecenia pewnego dominium za zamówieniem telefonicznym lub telegraficznym po umiarkowanej cenie do nabycia.

Alfred Fröhlich, Racibórz,
telefon 53.

Przeprowadziłem się i praktykę od 12. kwietnia

w Nowej ul. 1820

lekarz na zęby
Kraiczczek, Racibórz.

Ubrania, spodnie, westki, suknie, jaki, chusty do okrycia i chustki na głowę **czyszczy i farbuje najlepiej**
Berliński artystyczny zakład farbowania i chem. zakład czyszczenia,

Hermann Schiewe

Racibórz.
Długa ul. 42 — Tumaska ul. 3
Telefon 113.

Przeniesienie interesu.

Dnia 1-go kwietnia przeniesiemy nasz interes z Panieńskiej ul. 1 na

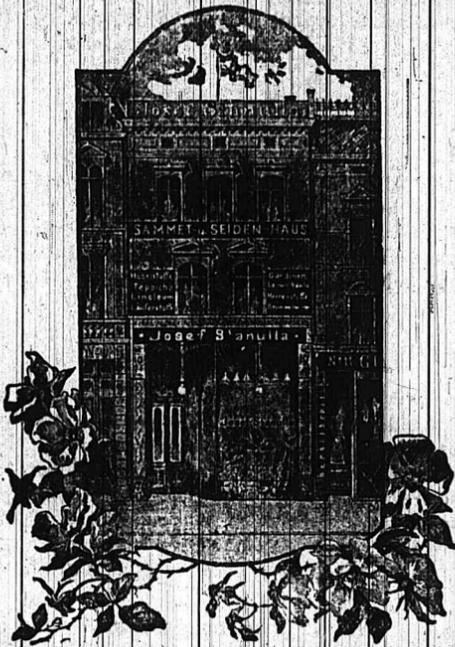
ul. Nową 21/23

Nasze składy są wszystkie



po tym znaku do poznania.

Singer Co. Nähmaschinen Act. Ges.,
Racibórz 21/23.



Do Komunii św.

poleca:

czarne i białe,
materiały na suknie,
jedwabie, atłasy,

plusze, aksamity itd.

po jak najniższych cenach

J. Stanulla

Racibórz-Rynek.

Oppler, dentystka

Racibórz, Odrzańska ul. 2
wykonuje

sztuczne zęby, plombę
po dawnych tanich cenach.

Mówi się po polsku.

Słodkie wino jabłkowe

Wino jabłkowe posiada wielką pożywność,
wino jabłkowe jest dobre,
wino jabłkowe jest smaczne,
wino jabłkowe wzmacnia chorego,
wino jabłkowe jest zdrowe,
wino jabłkowe jest przez lekarzy polecane,
wino jabłkowe jest lepsze jak inny napój,
wino jabłkowe powinno być dawane przy każdej robocie,
wino jabłkowe nie powinno brakować przy żadnej uroczystości,
wino jabłkowe jest o połowę tańsze od wódki,
wino jabłkowe tylko w fabryce wina jabłkowego

S Stein,

Racibórz,
przy moście Odrzańskim.

Atelier zębów Fisch,

znajduje się od 1. kwietnia r. b. w

Racibórz, Długa ul. 20 I.
w domu p. Preissa.

Wielki skład mebli i dekoracji

W. Siara, Racibórz,
Odrzańska ul. 1 i targ na warzywa.
Zal. 1879 Zal. 1879.
Wystawa modnych sprzętów pokojowych w nowo wystawionym domu. Meble rozmaitych gatunków w wielkim wyborze po jak najniższych cenach.

Do pierwszej Komunii św.

książki do nabożeństwa
Droga do Nieba,
różańce.

Obrazki do Komunii św.
węczki,
portmonetki,

kartki na powiazowania,
papier do pisania
i kartki do wojny,
wszystkie rzeczy szkolne
poleca jak najtaniej

Hugo Tauber,
skład papieru,
Racibórz,
Odrzańska ul. 14.

Łubin do siewu,
seradeja,
groch,
wyka,
peluszką,
mąka siemienna
i z rzepiku

na składzie
S. Bielschowsky,
Racibórz.

Oskar Krispien,

Racibórz, Nowa ul. 21/23.
obok sądu ziemianckiego
poleca dla komunikantów swój
zakład fotograficzny.
Komunikanci otrzymują ceny nadzwyczajne. Tylko dobre wykonanie. Akuratna dostawa.

Komunikantom

polecam mój
zakład fotograficzny.
Komunikanci płacą cenę
wyjątkową.
Jak najlepsze wykonanie
Józef Axmann,
Racibórz,
plac Domiński.

Nasiona
ćwikły na paszę,
funt 40 i 50 fen., nasiona
trawy, koniczyny,
zawsze świeżo mielone
kawy,
funt 1.60—2 mk.,
wszystkie inne towary
kolonialne poleca

B. Sokoll, Racibórz,
Długa ul. 29/31.

Ładne, nieskubane
pierze gęsie
na sprzedaż jak najtaniej.
Hermann, Odrzańska ul. 36,
przy nowym moście.

Dzierżawa!

Okolo 40 juterek roli
w Kobyli (Wilhelms-
thal), (należące dawniej
do p. Magdaleny Kolar-
czyk na Płoni), jest w
mniejszych parcelach w
niedziele 11. kwiet-
nia pomiędzy 8
a 4 godz. po po-
na miejscu do wydzia-
rżawienia.